

KURJER WARSZAWSKI



D. 28. Czerwca. — Rok 1851.
Sobota.

№ 167.

Jutro, ŚŚ. Piotra i Pawła Apo.
Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.

Jej C. W. WIELKA XIĘŻNA MARJA MIKOŁAJEWNA, Córka NAJJAŚNIEJSZYCH PANSTWA, zajęła mieszkanie w pałacu *Lazienkowskim*. — W orszaku Jej C. W. znajdują się: Damy Dworu Hr: *Tolstoj* i *Barykowa*, oraz Pana honorowa Hrabianka *Tolstoj*; Koniuszy Hr: *Wielhorski* i Doktor *Hügenboton*.

W dniu 27 Maja (8 b. m.), eskadra J. C. WYSOKOŚCI Wielkiego Admirała, złożona z fregaty *Pallas*, (noszącej banderę Kontr-Admirałską), korwety *Nawaryn*, dwóch brygów, dwóch schoonerów i yachtu, zarzuciła kotwice w porcie *Rewelskim*, i wkrótce rozeszła się w mieście wiadomość, że J. C. W. Wielki Xięża KONSTANTY MIKOŁAJEWICZ, Wielki Admirał, wysiadzie na ląd w dniu następnym. Jakoż nazajutrz z rana (9go b. m.), liczni mieszkańcy zbrali się w porcie handlowym, aby ujrzeć J. C. Wysokość. O godzinie 1ej po południu, Wielki Xięża przybył do przystani, i przyjmował Władze naczelne portu. Ztąd J. C. Wysokość, w towarzystwie Gubernatora Wojennego, udał się pojazdem, najprzód do Katedry, gdzie znajdował się na Nabożeństwie, ztąd zaś do innych Kościołów, a o w pół do 3ej powrócił na fregatę. Wieczorem, J. C. Wysokość, używał przechadzki w parku *Catherinenthal*, i zwiedził pałac. Wszędzie lud mnogi otaczał Wielkiego Xięcia. W dniu 11m b. m., J. C. Wysokość zwiedził majątność *Fall* (majorat Xiężny z Hr: *Benckendorff Wolkońskieij*), a o godzinie 10tej wieczór, przy pomysłnym wietrze, cała eskadra podniosła kotwice, i opuściła przystań, płynąc kanałem północnym.

Jej C. W. Wielka Xiężna MARJA MIKOŁAJEWNA, w dowód zadowolenia SWOJEGO, raczyła obdarować drogo-cennym brylantowym pierścieniem, Inspektora Poczty, Szymona *Koczunowa*, który miał szczęście przeprowadzić Jej C. WYSOKOŚĆ, od *Kowna* do *Warszawy*.

JO. Xięża *Warszawski*, Teodor Hrabia *Paskiewicz* Erywański, Pułkownik Gwardji, Fligel Adjutant J. C. K. MOŚCI, wrócił, wczoraj do *Warszawy* z zagrantcy.

Jutro, w Kościele XX. *Kamedulów* na *Bielanach*, odprawiać się będzie solenne Nabożeństwo, a to celem umieszczenia Obrazu Śgo ANTONIEGO w Ołtarzu w tymże Kościele. Przed 180 latami, podobna uroczystość, jedna z najświetniejszych, to jest wprowadzenie obrazu Śgo BONIFACEGO, także się odbyło. Oprócz wszakże wdzięczności Fundatorowi, za gorliwość w rozszerzaniu chwały BOŻKIEJ i ŚWIĘTYCH JEGO, należy także oddać sprawiedliwość młodemu Artyście P. Józefowi *Polkowskiemu*, za dokładne wykończenie rzeczzonego obrazu. P. *Polkowski*, którego prace już się upowszechniają i z przyjemnością są widziane przez znawców, już drugi dla tegoż Kościoła obraz wykonał.

Jutro, w Kościele XX. *Dominikanów*, przypada uroczystość pamiątki Poświęcenia Kościoła, która od-

bywać się będzie z Kazaniami, Processjami i z Odpustem zupełnym. Na tę Świątynię, kamień węgielny założony został w r. 1605. Odbudowany funduszem tegoż Zgromadzenia, pomocą Panów kraju i pobożnych mieszkańców stolicy, ukończony został z klasztorem w r. 1638. Konsekrowany zaś w roku 1661, w Niedzielę 3cią po *Świątkach*, przez X. Wojciecha *Tolibowskiego*, Biskupa *Poznańskiego*, pod tytułem: Śgo JACKA, Patrona Królestwa. Między innymi, jak świadczą dzieje Klasztoru, Kaplica zwana *Snieżną* jest pamiątką grobami *Radziejowskich*, a Klasztor konkordatem (czyli umową poddania się miasta) odbytym w r. 1655, między Postami *Karola Gustawa* Króla *Szwedzkiego*, a Magistratem teje stolicy.

Jutro, w Kościele XX. *Franciszkanów*, po Nieszporach, odbędzie się sessja Bractwa Śgo ANTONIEGO, z upłynionych czynności w ciągu roku, i obrachunki sprawdzone zostaną. Bracia zatem i Siostry raczą zgromadzić się.

Radca Stanu *Bierzyński*, Szambelan Dworu J. C. K. MOŚCI, Urzędnik do szczególnych zleceń, przy Ministerstwie dóbr Państwa, uwolniony został od służby dla słabości zdrowia, w stopniu Rze: Radey Stanu, i z prawem noszenia vice-munduru Dworskiego.

Rzeczywisty Radca Stanu *Gorainow* i Assesor Kolejalny *Marczenko*, Kamerjunkier Dworu J. C. K. MOŚCI, mianowani zostali Urzędnikami do szczególnych zleceń przy Ministrze Oświecenia Narodowego, w Wydziale Okręgu Naukowego *Warszawskiego*.

JW. Jenerał-Lejtnant Jan *Wikiński*, Dyrektor Główny Prezydujący w Kom: Rz: Spraw W. i D., Członek Rady Administracyjnej, powrócił z Gubernji *Radomskiej*.

JO. Xięża *Urusow*, Jenerał-Major z orszaku J. C. K. MOŚCI, przybył z *Niemiec* do *Warszawy*.

JW. Jenerał-Major *Gerstfeld*, Pomocnik Głównie Zarządzającego Komunikacjami i Budowlami publicznymi w Cesarstwie, przybył z *Petersburga* do *Warszawy*. Mieszka w hotelu *Angielskim*.

Wczoraj, w Instytucie Szlacheckim w *Warszawie*, odbył się Akt uroczysty zakończenia rocznego biegu nauk, pod prezydencją JW. Kuratora Okręgu Naukowego *Warszawskiego*, w obec Członków Rady Wychowania, oraz wielu innych znakomych Osób płci objej. Po odprawieniu Mszy Śtej, Uczniowie Instytutu zbrali się w sali examinacyjnej. O godzinie 11^{1/2}, Dyrektor zagaił uroczystość, a następnie Uczniowie czytali wypracowania własne, i deklamowali w językach: *rosyjskim*, *polskim*, *łacińskim*, *francuzkim* i *niemieckim*. W końcu, rozdane były przez JW. Kuratora Okręgu, Uczniom odznaczającym się wzorowem spr-

wowaniem i pilnością w naukach, Nagrody w wiązkach i listach pochwalnych, jako też za celujący postęp w języku *rossyjskim*. Z klasy 5ej, otrzymali nagrody ogólne: Jan *Sawicki*, Jan *Podwerbny*, Tadeusz *Dobrzelewski*; Nagrodę za język *rossyjski*, Jan *Sawicki*; Nagrody w listach pochwalnych: Ignacy *Szaniawski*, Władysław *Mianowski*, Wojciech *Perkowski*, Jerzy *Gutt* i Seweryn *Tiede*. Z klasy 6tej, otrzymali nagrody ogólne: Adolf *Kamiński* i August *Wrześniewski*; Nagrodę za język *rossyjski*, Adolf *Kamiński*; Nagrody w listach pochwalnych: Zdzisław *Korzybski*, Artur *Rutkowski* i Wiktor *Hirschberg*. Z klasy 7ej, otrzymali nagrody ogólne: Tomasz *Le Brun*, Bronisław *Żochowski*, Tytus *Chyliczkowski* i Józef *Jeziński*. Za celujący postęp w języku *rossyjskim*, otrzymali medale srebrne: Józef *Jeziński*, Tytus *Chyliczkowski* i Tomasz *Le Brun*. Za celujący postęp w języku *rossyjskim*, otrzymali listy pochwalne: Bronisław *Żochowski*, Władysław *Zahorowski*, Tytus *Halpert* i Karol *Wojde*; Nagrody w listach pochwalnych: Karol *Wojde*, Tytus *Halpert*, Ludwik *Witkowski* i Alexander *Wojde*. Po ukończeniu całkowitego kursu nauk, otrzymali patenta: Mikołaj *Biernacki*, Tytus *Chyliczkowski*, Kazimierz *Czarnowski*, Alexander *Czarnowski*, Tomasz *Drzewiecki*, Filip *Grodzicki*, Tytus *Halpert*, Stanisław *Hanusz*, Antoni *Hlebowicz*, Marcelli *Jackowski*, Józef *Jeziński*, Bolesław *Karpiński*, Tomasz *Le Brun*, Antoni *Rozwadowski*, Ludwik *Witkowski*, Karol *Woyde*, Alexander *Woyde*, Henryk *Wodziński*, Władysław *Zahorowski* i Bronisław *Żochowski*. Z tych otrzymali patenta z prawem do rangi klasy XIwej: Tomasz *Le Brun*, Tytus *Chyliczkowski*, Józef *Jeziński*, Bronisław *Żochowski* i Karol *Wojde*.

Stan dobroczynnych Instytutów w kraju, coraz w pomyslniejszych przedstawia się obrazach. Świeży tego dowód mamy na tak zwanym szpitalu *Braci Miłosierdzia*, dziś przy ulicy *Bonifraterskiej* położonym, a którego historia sięga przeszło dwa wieki. W roku bowiem 1650 d. 17 Czerwca, niegdyś Bogusław *Leszczyński*, Podskarbi Wielki Koronny, na wybudowanie z drzewa Kościoła i Klasztoru, darował Zgromadzeniu *Braci Miłosierdzia* gruntu swego dziedzicznego na *Lesznie* położonego, szerokości łokci 514 a długości łokci 180; Wielebny zaś JX. Tomasz z Rupniowa *Ujejski*, Opat i Kanonik *Płocki*, aktem d. 27 Czerwca t.r. na wzniesienie w temże miejscu wzmiankowanych powyż budowli zł. 4,000 przeznaczył, i takową kwotę do rąk Ojców *Bonifratrów* wylczył, którą to fundację Wojciech *Tolibowski*, Biskup *Poznański*, pod d. 14 Sierpnia 1662 r. zatwierdził. Lecz gdy miejsce to, i budowle na niem wystawione, w późniejszym czasie okazały się być niedogodnymi, s. p. Tobiasz *Morsztyn*, Łowczy Koronny, testamentem w d. 15 Października 1664 r. sporządzonym, na wybudowanie nowego szpitala wraz z Kościołem i Klasztorem w innym miejscu zł. 30,000 zapisał, którą to ostatnią wolę, brat jego Jan-Andrzej *Morsztyn*, Referendarz Koronny do skutku przywodząc, znaczną część gruntu od Jana *Wielopolskiego*, podówczas Starosty *Warszawskiego* przy *Krakowskim-Przedmieściu*

zakupił, w tem miejscu, gdzie dziś od strony *Królewskiej* ulicy na prostokościła Ewangelicko-Augsburgskiego dwa drzewa stoją, i tam Szpital, Kościół i Klasztor w r. 1677 za sumę zł. 74,533 w zupełności ukończył. Popuływie jednak lat 49ciu istnienia w tem miejscu *Braci Miłosierdzia*, August II Król Polski, w zamiarze rozprzestrzenienia swego ogrodu, dziś *Saskim* zwanego, za pośrednictwem kontraktu w d. 11 Maja 1726 r. z *Bonifratrami* zawartego, a przez STOLICĘ APOSTOLSKĄ zatwierdzonego, całe zabudowania klasztorne wraz z gruntem za 12,000 talarów bitych czyli zł. 96,000 nabył i szacunek ten im wylczył; wkrótce atoli czasie, bo w dniu zaraz 29 Maja 1726 r., ciz *Bonifratrzy*, zawarli z Józefem *Fontaną* i Antonim *Solarym*, umowę o kupno gruntu dawniej *Paryowskim* zwanego, na którym obecnie istniejący Szpital wraz z Kościołem i Klasztorem w r. 1726, za zł. 70,000 wybudowany został. Poświęcenie jednak Kościoła dopiero w dniu 9 Maja r. 1728 na cześć Śgo ANDRZEJA Apostoła, przez Jana *Tarło*, Biskupa *Poznańskiego*, dopełnionem było. Roku zaś 1760, Xiążę August Alexander *Czartoryski*, Wojewoda *Ruski*, własnym nakładem, wznosił wielką i wspaniałą salę, pod nazwą Śgo JANA BOŻEGO, i takową w 34 łózka ozdobne, dotąd istniejące, zaopatrzył. Późniejsze zabudowania, poczynając od roku 1833 jako czasu ustanowienia Rad Szczęgółowych pod zarządem Komisji Rz: Spraw W. i D. zostających, kosztem Rządu wzniesionemi zostały. Tyle co do przeszłości tego Instytutu, dla uzupełnienia niektórych już dawniej zamieszczanych w piśmie naszym szczegółów, a co się tycze teraźniejszego wzorowego urzędnictwa, administracji i w ogóle całego stanu Szpitala, wkrótce doniesiemy.

W dniu ³/₁₅ b. m., odbyte było w CESARSKIEJ Szkole Prawa w *Petersburgu*, 12ste z kolei uwolnienie uczniów, którzy ukończywszy kurs nauk, wstępują do służby Rządowej w Ministerstwie Sprawiedliwości. W liczbie wychodzących z rangą Rady honorowego, wymieniony jest: Mikołaj *Majewski*; z rangą Sekretarza Kolegjalnego: Bronisław *Benisławski* i Michał *Zaleski*; z rangą Sekretarza Gubernjalnego: Michał *Monkiewicz*.

Dominik *Krzywoszewski*, o którego zgonie donieśliśmy niedawno, urodził się roku 1787 w Gubernji *Grodzińskiej*. Początkowe nauki pobierał w Szkołach *Szczuczynskich*; następnie ukończył kurs nauk prawnych w b. Uniwersytecie *Wileńskim*. W r. 1808 wstąpił do służby rządowej b. Xtwa *Warszawskiego*, gdzie zaszczytnie piastując ważne urzędy sądowe, w końcu mianowany został Mecenasem przy Sądzie Najwyższym. W r. 1816 połączył się związkiem małżeńskim z Magdaleną z *Koehlerów*; od roku zaś 1833 gdy starzane na usługach publicznych zdrowie, nie dozwalało mu dłużej poświęcać się zawodowi obrończemu, osiadł w majątności swojej *Drwalewie*, i odtąd z równem zamiłowaniem nowemu powołaniu oddany, nie przestając uprawiać nauk, w których wszechstronnie był ukształcony, wśród powszechnego szacunku, resztę dni pracowitego i użytecznego życia swego, w domowym spędził zaciszu. — W dniu 25 b. m. w asystencji licznych Duchowieństwa, Rodziny i Przyjaciół, zwłoki Jego na

barkach Synów i włościan niesione, pochowane zostały w Kościele parafjalnym w *Drwalewie*, tej pięknej włości ręką i staraniem Nieboszczyka przyozdobionej. Pokój duszy Jego!

Donoszą z Cesarstwa Rossyjskiego, o zgonie Pułkownika jazdy *Ciechanowicza*, Naczelnika lasów *Czerka-skich* i *Krasnosielskich*.

P. W. Alex: *Maciejowski*, znany z licznych i nader ważnych prac w piśmiennictwie naszym Autor, obrany został na posiedzeniu Towarzystwa Historji i Starożytności *Południowo-Słowiańskiej* w *Zagrabie* dnia 1go Listopada 1850 r., na Członka honorowego tegoż Towarzystwa; na którego dyplom w języku *Illirysko-Kroackim* drukowany, przez Ministra Oświecenia narodowego w *Petersburgu* nadesłany, w tych dniach otrzymał.

Profesor *Flesch*, dozorca stacji meterologicznej w *Trewirze*, doniósł Biurowi Statystycznemu, że dnia 20 Stycznia r. b., wieczorem między godziną 7 i 8, przed wschodem Kieżyca, kilka wiarogodnych osób widziało niedaleko od horyzontu gwiazdę *Siriusa*, jedną z najwspanialszych gwiazd niebokręgu, dziwnie wahającą się. Gwiazda to podnosiła się, to zniżała, chwiała się to w prawo to w lewo, niekiedy nawet zdawała się w kółko kręcić. Te rozmaite ruchy powtarzały się przez pół godziny. Rzadki ten fenomen dotąd dwa razy tylko i to zawsze przed wschodem słońca, na pochyłości góry *Pic de Teneriffe* (na wyspie *Teneryffe*, jednej z *Kanaryjskich*) był postrzeżony, raz 29 Czerwca 1799 przez uczonego *A. Humboldt*, drugi raz w pół wieku potem, przez Xięcia *Adalberta* Pruskiego.

Wczoraj nadesłano do Redakcji Kurjera bezimiennie jako fanty do Loterji, na korzyść Sierot pod opieką Tow: Dobro: zostających, dziś w Ogrodzie *Saskim* odbić się mającej: gustowną podstawkę za szkłem do czytania książek, szklanka kolorowa z kwiatami złoconemi, i parasolkę damską.

Nakładem Księgarni Henryka *Natansona*, wyszedł zeszyt LVIII *Galerji Drezdeńskiej*, zawierający ryciny: *S. SEBESTJAN*, *Coreggia*; *Józef* i *Jakób*, *F. Bota*. Prenumerować można we wszystkich Księgarniach krajowych i zagranicznych, jako też na Urzędach i Stacjach Poczto-wych w Królestwie. Cena zeszytu k. 25.

W dalszym ciągu wysełanych transportów, i wczoraj także z fabryki P. Roberta *Bothe* na Nowym-Świecie, wyprawione zostały, w obitych olbrzymich oxeftach drewnianych, dwa aparaty tak zwane *vacuum*, do budującej się na wielką skalę Cukrowni w *Łyszkwicach* w Xięstwie *Łowickiem*. Z przyjemnością prawdziwie spoglądać można na ten ciągły postęp w fabrykach naszych, i dla tego niedziwimy się wcale, że w zaspokajaniu wszelkich tego rodzaju potrzeb, oddają pierwszeństwo fabrykom tutejszym. W razie bowiem sprowadzania tych przedmiotów z zagranicy, oprócz niestychanych kosztów transportu, znika jeszcze prawie wszelka rękojmia odpowiedzialności co do wyrobu dokładnego i trwałości tychże, gdy tymczasem fabrykant krajowy zawsze jest na miejscu, a dbały ciągle o imię, z nadzwyczajną starannością wywiekuje się z poleceń. Nie pierwszą to Cukrownię

w *Łyszkwicach*, P. *Bothe* zaopatruje we wszelkie przyrządy z miedzi, a kilkoletnie doświadczenie przekonało, że aparaty jego nic do życzenia nie pozostawiają.

Księgarnia pod firmą *Zawadzkiego* i *Węckiego* przy ulicy Krak: -Przedm., w domu Hr: St: *Potockiego*, otrzymała dzieła: Komedje prozą i wierszem, *Kazimierza Bujnickiego*, kop. 75. *Nowe Pamiętniki Lamartina*, przekład *J. I. Kraszewskiego*, rs. 1. *Pismo Święte* czyli wierne opowiadanie Słowa BOŻEGO, t. 1, z prenumeratą na tom IIgi, rs. 1 k. 80. *Kollokacja*, powieść *Józefa Korzeniowskiego*, wydanie drugie, rs. 1 k. 50. *Złoty Oltarzyk*, czyli krótkie zebranie różnego Nabożeństwa, z przydaniem niektórych Modlitw i Pieśni w Kościele Rzymsko-Katolickim używanych, wydanie nowe z rycinami na stali, rs. 1 k. 35. Przekłady Poetów polsko-łacińskich, tom 4 i 5ty, z prenumeratą na tom 6ty, k. 50. *Marja*, powieść Ukraińska przez Antoniego *Malczewskiego* z 12tu rycinami, rs. 1 k. 25. *Polonezy Michała Ogińskiego*, rs. 3.

W tych dniach, założono już ogrodzenie w środku dziedzińca pałacu JW. Hr: Wincentego *Krasieńskiego*, Jenerała-Adjutanta *J. C. K. MOŚCI*, a to dla wzniesienia nowych dwóch skrzydeł gmachu, pod które już kopią ziemię dla założenia fundamentów. Przed laty kilku umieściliśmy szczegółową historyczną wiadomość o tym pałacu.

Jak to dziwne są nie raz wypadki w naturze. W jednym bowiem z domów w *Warszawie*, znajdująca się suczka z wyżełków angielskich, miała d. 13 b. m. dwoje małych szczeniąt, z tych jedno było nie żywe, a w jedenaście dni później, to jest 24 b. m. miała jeszcze jedno szczenię, które wraz z najpierwszym dotąd żyje i chowa się jak najlepiej. Gdyby który z ciekawych badaczów życzył sobie sprawdzić tę okoliczność, w takim razie za zgłoszeniem się, wskażemy miejsce i numer domu.

Zgubioną złotą szpilkę z napisami, można odebrać w Redakcji Kurjera, gdzie takowa przez znalazcę złożoną została. W teje Redakcji jest do odebrania figurka, jakimi zwykle ubierają się dewizki przy zegarkach, a która znalazzoną została przez *A. P.* w jednym z dni wyścigów konnych.

Wczoraj złożyli w Redakcji Kurjera dla pogorzalców m. *Sokołowa*, *WW. Bębnowski* rs. 3, *Julja Lipińska* rs. 9, *T. Lipiński* rs. 1 kop. 50, *K. N.* rs. 1, *Leopold Kronenberg* rs. 30, *J. Flatow* rs. 15, *P. Guttman* rubli sr. 30.

Roboty około budowy nowego gmachu *W. Grodzkiego*, szybko postępują; wzniesione mury już wyrzały z po-za ogrodzenia, i nie ma wątpliwości, że jeszcze przed zimą gmach ten wyprowadzony zostanie pod dach.

Jutro, na placu za rogatkami *Mokotowskiemi*, odbędzie się gonitwy konne, podług oddzielnego programmu. Dziś bilety sprzedawane będą w pałacu *Mostowskich*; jutro zaś czyli w dniu gonitwy, jak zwykle na placu, po cenie za bilet do galerji głównej rs. 1 k. 50, do bocznych zaś po k. 60. Ponieważ przekonanie nauczyło, że psy przyprowadzane na plac, stają się nader wielką dla bie-

gających przeszkodą, i narażają jeźdźców i konie na nieszczęśliwe przypadki; przeto ostrzega się, iż psy znajdujące się na placu, przez czyszcicieli uprzątane będą. — Na wyścigach tych, ubiegać się będą o wyznaczone w tym celu nagrody: *W gonitwie Iej*: Konie pół-krwi wszelkiego wieku, lat 2 w posiadaniu właścicieli krajowych będące, bieg bez przeszkód werst $1\frac{1}{2}$, zwycięstwo podwójne. *W gonitwie IIej*: Konie krwi czystej wszystkich krajów i wszelkiego wieku, bieg werst 3, zwycięstwo podwójne. *W gonitwie III*: Konie krwi czystej 3-letnie, bieg bez przeszkód werst 2, zwycięstwo pojedyncze. *W gonitwie IVej*: Konie włościańskie, bieg werst $1\frac{1}{2}$, zwycięstwo pojedyncze. Tym sposobem odbyte już wyścigi w tym roku, jeszcze raz prawie ponowione zostaną. Na zebraniu się przeto ciekawych, zapewne nie zbraknie, zwłaszcza gdy tylu już zwolenników gonitw liczymy.

Jedne z kalendarzy naszych oznaczają *nów* na 28 b. m., czyli w dniu dzisiejszym, inne znowu na 29 czyli na jutro. Te same wszakże które są za *Niedzielą*, zamieściły *ostatnią kwadrę*, zeszłej Soboty, czyli 21 b. m. A że zmiana tych *lunacji*, przypada jak wiadomo w tygodniowych terminach, czyli w dniach 7, zdaje się więc że i *nów* powinienby przypaść 28. Nadto jeszcze, ponieważ *nów* ten ma nam zwiastować pogodę, tak od nas wszystkich dziś pożądaną, z powodu *loterii fantowej* w Ogródzie *Saskim*, przeto i my także chociażby z tego tylko powodu, za 28m jesteśmy. Od rana dziś, czyli od godziny 5ej, stan Nieba był pogodny, a stary nasz alerżetelny barometr pocziwego *Magiera*, wieczorem wczoraj przesunął się z deszczu na pogodę; dziś zaś znowu zbliżył się ku niepogodzie. Co więc będzie o godz.: 3 z południa?... powiemy pojutrze.

Kurs wczorajszy: Za imperjały dają rs. 5 k. $16\frac{1}{2}$. Za dukaty holender: nowe ważne dają rs. 3. Listy zastawne nowe, za 100 zł., żądają rs. 15 k. 3, dają rs. 15 k. 1; wartość kup: k. $\frac{5}{6}$.

Z *Lublina* donoszą nam co następuje: Chętnie i zawsze gotowi z pomocą dla nieszczęśliwych, mieszkańcy naszej Gubernji i miasta, uświęcili dzień 24ty b. m. nowym dowodem swej wspaniałomyślności. Już to przedewszystkiem winniśmy oddać należną sprawiedliwość tutejszemu Towarzystwu Dobroczynności, które ciągle obmyślając środki powiększenia dochodu biednych, zostających pod jego opieką, uprosiło utalentowane Osoby, o danie w tym celu koncertu; lecz nierównie większa należy wdzięczność Szanownym Amatorom i Amatorom, którzy przejęci szlachetnymi uczuciami, jak zawsze tak i tym razem, najskuteczniej przyłożyli się do spełnienia myśli Towarzystwa. Możemy zapewnić, że wieczór muzyczny w dniu 24ym b. m., do najświetniejszych i do najprzyjemniejszych liczymy. Dokładne wykonanie wszystkich części koncertu, nic do życzenia nie pozostawiło. Zapal i oklaski, jakimi Publiczność przyjmowała występujących, najlepszym były dowodem, jak oceniono talenta i poświęcenie się Szanownych Amatorów. Koncert składały następujące ustępy: 1) *Adagio* i *Rondo* na fortepianie, z 4go koncertu *Kalkbrennera*, z towarzyszeniem Kwartetu; 2) Kwartet

z *Opery Przysięga, Mercadante*, (sopran, 2 tenory i bass); 3) *Fantazja* na skrzypce: *Wielki Caprice p. Viuaztemp*; 4) *Duet* z *Opery Belliniego, Purytanie*, (sopran i baryton); 5) *Final* z *Opery Donizetiego, Lucrecja Borgia*, (septet z chórem); 6) *Fantazja* na fortepjan *Thalberga*, z tematu *Opery Cyrulik Sewilski*; 7) *Duet* z *Opery Mercadante*, *Westalka*, (sopran i alt); 8) *Fantazja* na skrzypce *Alarda*, z tematów *Opery Norma*; 9) *Arja* z *Opery Belliniego, Lunatyczka*, (sopran). Całym koncertem dyrygował P. *Synek*, Nauczyciel muzyki. Osób było blisko 300.

A. M. *Levy*, Bankier i kupiec m. *Włocławka*, oddalając się z kraju do *Berlina*, żegna niniejszem wszystkich, którzy z nim tak w stosunkach prywatnych jako i handlowych zostawali, polecając się łaskawej ich pamięci.

ANGLJA. — W dniu 20m b. m. w rocznicę wstąpienia na tron Królowej, nie było żadnych uroczystości, tylko dwanaście dział *Toweru* dało salwę. — Królowa z *Królem Belgów* co dzień od 9tej rano z wiedzą wystawę. — Izbie podano petycje od stowarzyszenia wstrzemięźliwości w *Brighton*, by zniesiono opłaty od dzienników i papieru, bo to powiększa pijaństwo; biedni ludzie bowiem, chcąc mieć wiadomość, co się dzieje w świecie, muszą iść do szynków, by gazety, zbyt dla nich kosztowne, przeczytać. — Do portu *Londyńskiego* zawinęło w ciągu tygodnia 300 okrętów handlowych; czynność w porcie przy tej flocie handlowej niezmierna. — Duchowieństwo wyższe *Londynu* urządziło zebranie, by znakomici cudzoziemcy mogli lepiej poznać *Pratatów* anglikańskiego Kościoła.

AUSTRIA. *Wiedeń 22go Czerwca*. — Baron *Geringer* objeżdża *Węgry*, by się o stanie prowincji przekonać; przyjmują go dobrze. — Hrabia *Chambord* spodziewany jest w *Peszcze*. — Były węgierski Minister skarbu za *Kossutha*, P. *Dunck*, żyje w swym majątku w *Zagorji*, ale nie chce się mieszać wcale do spraw publicznych. — Sąd appellacyjny we *Lwowie* oświadczył się przeciw zaprowadzeniu w *Galicji* sądów przysięgłych, ponieważ ludność nie jest dość oświecona, i ledwo jedna piąta część czytać umie.

FRANCJA. *Paryż 22 Czerwca*. — Izba dziś zatwierdziła prawo o klubach; rozprawy były mniej ciekawe jak się spodziewano. — Sądzą, że P. *Tocqueville* we *Czwartek* zostanie mianowany sprawozdawcą komisji przejrzania, która się dziś zajmowała szczegółowemi wnioskami. — Wczorajsza rewja odbyła się nader spokojnie; defilowały przed Prezydentem 4 brygady piechoty i jazdy; wojsko milczało; publiczność wydawała zwykłe okrzyki. — Stronicy przejrzania dowodzą, że już zbrano 900,000 podpisów na petycjach; ta liczba jest bardzo przesadzoną dotąd. — Komisja między-narodowego połączenia linii telegraficznych, zbierze się dopiero za 2 tygodnie, bo Lord *Palmerston* o tę zwłokę prosił. — Prezydent z powodu przedstawień właścicieli cukrowni, nie zatwierdzi nowego prawa o cukrze. — Prezydent z powodu zmartwień domowych, nie daje wieczorów w *Elysee*. — Pomimo życzenia wielu deputowanych, posiedzenia izby zapewne odroczone nie będą.

— Z brzegów *Brazylii* otrzymano wiadomość, że żółta febra bardzo grasuje pomiędzy osadami stojących tam *francuzkich* okrętów; 3ch oficerów fregaty *Psyche* umarło na nią. — W ciągu r. 1852, myślą ukończyć kolej żelazną z *Paryża* do *Strasburga*.

Paryż 23 Czerwca, (dep: tel:). — W izbie przyjęto wniosek o uregulowaniu prawa petycji. *Girardin* oskarżał rząd, że kazał Prefektom wpływ wywierać na podawanie petycji; mówi że całkiem chcieliby podawania petycji wzbronąć. Minister *Faucher* nie odpowiadał na zarzuty. Komisja izby oświadczyła, że rząd powinien podjąć się budowy kolei żelaznej *Paryżko-awijnoskiej*.

HISZPANJA. — Projektowany budżet na rok 1852, przedstawia zna: zna przewyżkę; dochody obliczono na 1,137 milionów, wydatki na 1,099 milionów realów. — Królowa rozkazała, by dnia 1go Sierpnia do *Seville* zjechali: jeden z Ministrów, ciało dyplomatyczne, i deputacja Grandów, a to dla znajdowania się przy słaści *Infantki* *Xięznej Montpensier*.

NIEMCY. — Wojska związkowe nie opuszczają wprzód *Hesję*, aż zapowiedziane prawa organiczne wydanemi zostaną, ale w trzech głównych miastach zawsze garnizony zostaną. — Hr: *Chambord* i w tym roku kilka tygodni nad *Renem* zabawia. — Zwód w *Wiesbaden* donoszą, że tam wiele mieszkań pustkami stoi; w tamczym domu gry publicznej, także nie wiele się bawia; za to w *Homburgu* gości mnóstwo, i gra szalona idzie. — W *Frankfurcie* bundestag jeszcze nie postanowił o flocie *niemieckiej*, nie ugodzono się nawet co do prowadzenia protokółów.

WŁOCHY. — W *Turynie* władza municypalna zaprowadziła podatek od psów. — Obligacje długu nowego, w połowie już są rozebrane. — W *Florencji* z powodu ostatnich wypadków, wiele osób do odpowiedzialności pociągnięto. — W *Bolonji* uroczyste obchodzie mają rocznicę wstąpienia na tron **PAPIEŻA**.

ROZMAITOŚCI. — Jednym z największych dzienników w całej *Europie*, jest bezwątpienia dziennik *Angielski Times* (Czasy), wychodzący w *Londynie*. Dziennik ten nie ma wiele prenumeraty, i tylko sprzedaje pojedynczo numeru swoje. W ogóle biją go codziennie 50,000. Machina o sile 16 koni, odbija na godzinę 10,000 egzemplarzy. Żadne pismo w *Europie* nie ma tak wielkiej jak ten dziennik powagi. Wszystkie zdania, polityka lub kwestje handlowe, są przez niego rozstrzygane. Potęga *Timesa* jest niepojęta; słowo jego przeważa we wszystkich stosunkach ludzkich. Przychylny *torysom*, nie stawia nigdy opozycji *wighom*, a z zasady swej konserwatysta, nigdy w niczem nie przekracza granic umiarkowania. Żaden wypadek nie ujdzie jego oka, żadna wiadomość nie minie uszu jego, to też wszystko obija się o niego, i z tąd doszedł tej olbrzymiej potęgi. Tak jak na stałym lądzie processem, tak w całej *Anglii* straszą listem do *Timesa*; i aby dać dowód tego zaufania, jakie w nim mają, dosyć przytoczyć następujące zdarzenie: Kilka lat temu, pojawił się tam jakiś humorysta, który w guście znanego i upowszechnionego w *Londynie*, *Puncha*, zaczął wydawać pisemko pełne sarkazmu

i żółci, to przeciw *wighom*, to znów *torysom*, albo arystokracji, albo ludowi. *Anglicy* wkrzyk, i dalej że skargą do swego sędziego. *Times* rozważywszy, iż wydrukowanie nadesłanych doń listów przeciw humorystyce, zajęłoby mu wszystkie prawie szpalty, w kilku słowach rzecz rozstrzygnął: »Porzucicie go tylko», rzekł do swoich Czytelników. »a zapewniamy was pod osobistą naszą odpowiedzialnością, że nigdy nie napisze przeciwko wam słowa!» *Anglicy* się rozśmieli, ale poszli za radą, która była ostatnim dla nowego humorysty ciosem. W miesiąc bowiem później, musiał zamknąć drukarnię. — *Ziemiańscy Belgijscy*, nadzwyczaj są zadowoleni z tegorocznych zbiorów siana. (Nasze siano w tym roku również, jak słyhać, ma być bardzo piękne). — Wysyłka z *Francji* do portów *angielskich* mąki i zboża, coraz się powiększa. — Pewien żartok chwalił się, że w ostatnich trzech miesiącach tyle zjadł wołowiny, że teraz wstydzi się wołowi na oczy pokazać.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Alexandrowicz Stan: Hr. z Konstantynowa; Czacka Olga Hr. z Częstochowy nr 1358; Golieyn Marja Xżna z Starej Wsi nr 1337; Gumieński b. Podpułk: z Gub: Charkowskiej nr 625; Lanci Fran: Marja Budow: z Krakowa nr 410; Lubieński Jan Senator z Szczekocin nr 739; Mokronowski Alex: Oby: z Chlewni nr 1303; Potocka Idalia Hr. z Częstochowy nr 1358; Polocki Maurycy Hr. z Gub: Wołyńskiej; Rembieliński Alex: Oby: z Krośniewic, i Euge: Oby: z Jedwabnej.

Wyjechali: Bardziński Zygm: Oby: do Sokołowa; Dembowski Teod: Oby: do Tokar; Epstein Jan Bankier do Paryża; Leszczyński Ign: Oby: do Orszowa; Szlubowski Stan: Ob: do Radzyna; Hr. Tyszkiewicz Bened.; Kamerj: Dw: J. C. R. M., do Kowna; Wyczehowska Marja Wdowa po Senatorze do Babska.

DONIESIENIA.

Dotąd jeszcze przedmioty wytwornego rodzaju, kosztowności w drogich kamieniach, perłach, szczególnych złotych, srebrze po części roboty *paryżkiej*, szkłe kryształowem, xiążkach, pojazdach, szalach tureckich, koronkach *brabanckich*, meblach, porcelanie, z pomiędzy której, *pająk* i *szesć świeczników ściennych*, prawdziwe *rokoko*, godne widzenia, przed 40 lety zagranicą nabyty; niemniej bielizna stołowa, powiększej części jeszcze nieużywana, brzozy rozmaite, marmury, lustra, sprzęty domowe i gospodarskie, w końcu zbiór znaczny cacek i gracików pokojowych, pozostają do nabycia na licytacji odbywającej się codziennie, wyjąwszy Święta i Soboty, od godz: 3ciej z południa, w domu A. *Fraenkel* przy ulicy Bielańskiej Nro 602.



SZORÓW.



KARETA podwójna na leżących resorach, zupełnie nowa, jest do sprzedania w domu W. Bokana przy ulicy Długiej pod Nr 543; wskaże stangret Paweł. — Tamże para *Angielskich* nowych

Potrzebny jest na wieś, o 4ry mile od Warszawy, OGRODNIK lub OGRODNICZEK bezżenny, przynajmniej szczepli i inspekta utrzymać umiejący, do ogrodu znacznego już urządzonego, pod jego dozorem zostawać mającego. Wiadomość przy ulicy Krakow: -Przedm.; w domu JW. Wernera pod Nr 369, w mieszkaniu PP. Łabęckich.

OSOBA uzdatniona do Krawieczyzny i innych robót niemieckim zarządu domu, życzy przyjąć stosowne umieszczenie w jakim zacnym domu; a znając język Niemiecki i mając swój własny paszport, mogłaby przyjąć obowiązek u osoby udającej się za granicę. Wiadomość przy ulicy Piwnej pod Nr 112, w do-

mu Marcinkanek, wchodząc przez podwórze w sień wprost bramy na 2m piętrze pod Nr 20.

Dla pijących Wody Mineralne. Do najęcia 3 POKOJE z Meblami i Fortepianem oraz kuchnią, piwnicą i drwalnią, na 2 miesiące, w bliskości Saskiego Ogrodu; wiadomość przy ulicy Trebackiej, naprzeciwko Hotelu Rzymskiego, obok domu Steinkelera Nr 636, na 1m piętrze od frontu, z rana od 8 do 10, zaś po południu od 3 do 5.

MELODIRON nowego sposobu, z 3ma miechami, z mocnym głosem, równającym się organom, jest do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę, przy ulicy Elektoalnej w domu Bersona naprzeciwko Banku, w fabryce fortepianów Hofera.

MAGAZYN MORITZA SACHS, ZUR KORNECKE, W WROCLAWIU (w PRUSACH).

Zaopatrzone w najbogatsze zbiory Towarów z Paryża i Wystawy Londyjskiej, polecają osobom, zwykle zaszczycającym ich swem zaufaniem, oraz podróżnym przejeżdżającym przez Wrocław, zbiór przepysznych SZALI tureckich i indyjskich, KASZEMIRÓW francuzkich, BLAWATÓW, PŁASZCZYRÓW, MANTÓW, MANTYLER, i innych wyrobów gotowych; Bielizny do ubrania i stołowej; wszelkich szczegółów Wypraw ślubnych; Materji na meble; Dywanów i innych nowości dla płci oboj. Najobszerniejsze zawiązawszy stosunki z wielkimi Fabrykami Francji, Anglii i Niemiec, mogą przedstawić wybór Towarów, po najtańszych cenach.— Moritz Sachs, zur Kornecke w Wrocławiu w Prusach.

SUMMY dwie po rsr: 3000, jedna 1500, są do umieszczenia, lecz tylko na hipoteki domów murowanych w Warszawie. — Trzy DOME na głównych ulicach w Warszawie istniejące, wartości 45,000, 12,000 i 9,000 rsr., są do sprzedania. Adresy zostawić można u Tosięgow Cukierni obok Poczty, lub też intereseni raczą się łaskawie zgłaszać do mieszkającego przy ulicy Solec Nr 2971, idąc z Tamki w 4m domu po lewej stronie, codziennie między 2ą a 4tą z południa.— W. Bruck, A. G. i R. D. U.

Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 18/30 Czerwca r. b. (w Poniedziałek), zawsze o godz: 3ej z południa zaczynając, i w dni następne, wszelkie ruchomości, a mianowicie Precjoza, Szkła różne, Fajans, Porcellana, Meble, Bielizna, Garderoba, Pościel, Sprzęty Gospodarskie i Kuchenne, po niegdą Jakóbie Pódlích pozostałe, na zasadzie uchwały Rady familijnej, i w skutku upoważnienia JW. Prezesa Trybunału tutejszego, w Warszawie w domu narożnym ulic Bonifraterskiej i Konwiktorskiej, pod Nr 2168, przez publiczną licytację sprzedane będą.— A. O. Szadkowski, Romornik.

Podpisany właściciel domów Nr 2370a i 3106b w Warszawie położonych, podaje do powszechnej wiadomości, iż DOM drewniany, ze stajniami, obórkami, wozownią i ogrodem fruktowym, oraz warzywnym, morgów 5 Magdeburgskich trzymający, obszerny i ogrodzony w wsi Czyste za Rogatką Wolską pod Nr 30 eksystujący, jest do sprzedania z wolnej ręki; wiadomość powziąć można przy ulicy Dzielnej pod Nr 2370, u właściciela domu tegoż W. Piotrowskiego.

W m. Kaliszu jest do sprzedania z wolnej ręki każdego czasu, DOM murowany dachówką kryty, o piętrze, i takąż oficyną, z piwnicami i górą na skład zboża urządzoną; przytem dwa dziedzińce, w których są stajnie, obórki, chlewki, drwalnie, studnia, szopa na skład drzewa lub t. p. przedmioty; tudzież inne zabudowania gospodarskie, a nadto ogród warzywny i fruktowy do rzeki Prosną dotykający. Wiadomość o cenie i warunkach, u właściciela pod Nr 452, w Kaliszu przy ulicy Stawiszynskiej, na 1m piętrze mieszkającego.

Przy ulicy Królewskiej w domu Nr 1070, naprzeciw Saskiego Ogrodu, do wynajęcia na miesiąc trzy, DWA POKOJE wyklejone obiciem, umeblowane, parterowe, o 4ch oknach od ulicy. Wiadomość na gruncie.

PAMIĘTNIKI drewniane wysokości fok: 3 1/2, szerokości czyli grubości 1 łokieć; oraz KRZYŻE gotowe w rozmaitych gatunkach i onych odnowienie za umiarkowane ceny, przywiedzione być mogą przy ulicy Powązkowskiej pod Nr 27.

SPECYFIKACJA Lombardowa, wydana na Nr 13,667, należąca do biletu zastawu Nr 8,695, zaginęła. Uprasza się więc każdego, kto by taką znalazł, o oddanie jej do Dyrekcji Lombardu w Magistracie tutejszym urzędującej, tem bardziej, że żadnej ztąd korzyści odnieść nie może; albowiem stosowne ostrzeżenie już nastąpiło.

Podpisany wzywa niniejszem wszystkich mających jakiegolwiek pretensje do spadku, po zaginionym w r. 1819, Marcelim Antonim, dwóch imion Gajewskim, aby z dowodami usprawiedliwiającymi swoje pretensje, najdalej za dwa miesiące od daty niniejszego ogłoszenia, zgłosili się do mnie; po upływie bowiem tego terminu, sami sobie winę przypiszą, jeśli narażeni będą na stratę.— Wawrzyniec Gajewski, zamieszkały pod Nr 2678.

ZŁP. 200,000 albo Rsr: 30,000, jest do ulokowania w pierwszym miejscu hipotecznym, na Dobrach w Gubernji Warszawskiej, albo też na Domu odpowiedzialnym w Warszawie, na lat trzy lub więcej. Wiadomość u Maleckiego Patrona, w domu pod Nr 2241 przy ulicy Nalewki mieszkającego.

FARBY OLEJNE POKOSTOWE, LAKIERY,

POLITURY, WERNIXY, i t. p. przedmioty,
na drzewo, szkło, marmur, papier,
wyrobu

LUDWIKA SPIESS,

przedają się po cenach stałych w Składzie Głównym w Warszawie, w Składzie Materjałów Aptecznych przy ulicy Senatorskiej, przy placu Ratuszowym obok Kościółka PP. Rano-niczek, Nro 464 i 5.

W powołaniu się na powyższe zawiadomienie, jak również na doniesienie Fabryki J. A. Kraussego, w Kurjerze Warszawskim i innych gazetach, w dniach 13 i 15 b. m. umieszczone; mam zaszczyt donieść, iż zachęcony wezwaniem wielu osób do wyrabiania dobrych Farb i Lakierów, takowych znaczne zapasy przygotowałem, i sprzedaż ich z dniem 1 Maja r. b. rozpocząłem, zwołując jednocześnie Skład Komisowy Farb P. Kraussego.

Zarazem mam zaszczyt donieść, iż uzyskawszy łaskawe zezwolenie osób używających wyroby moje, pragnę zyczynić sprzedaż takowych przystępniejszą przez urządzenie Składów na prowincji; dotychczas jednak sprzedaż ich wyłącznie tylko w wyż wskazanem miejscu uskutecznia się.— Ludwik Spiess.

SUMMY 6,000, 4,500, 1,500, 1,050 i 300 rsr., są do wypożyczenia na hipoteki Dóbr lub Domów, w każdym czasie na procent umiarkowany; bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość powziąć można przy ulicy Piwnej pod Nr 97, na 3m piętrze od frontu.

LOLAL do wynajęcia na 2 lub 3 miesiące w domu Petyskusa, na rogu ulicy Senatorskiej i Wierzbowej. Wiadomość w tymże domu w fabryce Ram złoconych, u Pani, Fiszer.

POKOJ Kawalerski do najęcia od Sgo Jana, przy ulicy Warneckiej pod Nr 1359, na dole po lewej stronie.

Komitet drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, ogłasza, że w d. 29 Czerwca (11 Lipca) r. b. o godz: 12 w południe, w Magistracie M. Warszawy, odbyta zostanie licytacja, na wydzierżawienie LOKALU do utrzymania restauracji i bufetu na stacji drogi żelaznej w Lowiczu, od 1 Lipca r. b. do 1 Lipca 1852 r.

MEBLE mahoniowe, świeżego fasonu, bez wysłania, to jest: Kanapa, 12 Krzesel, dwa Fotele i Stół, są do sprzedania przy ulicy Elektoalnej pod Nr 754 na 2m piętrze od frontu, drzwi przy schodach. Widzieć je można codziennie od 3 do 5 po południu. — Prócz tego pod Nr 930 przy ulicy Chłodnej na dole, są do zbycia **MEBLE** Jesionowe, to jest: 6 Krzesel i Kanapa, za bardzo niską cenę.

Na skutek upoważnienia Trybunału Handlowego w Warszawie z dnia 1/13 Grudnia 1847 r., i w skutek wydanego przez tenże Trybunał rozporządzenia z dnia 2/14 Czerwca r. z., podpisani ogłaszają niniejszem, iż w dniu 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. o godzinie 4 z południa, w Trybunale Handlowym w Warszawie, w domu pod Nr 549 posiedzenia swe odbywającym, przedane będą przez publiczną licytację przed W. Speth Sędzią Komisarzem odbyć się mająca, ARTYWA massy upadłości Dawida Pozner et Komp., a to za gotowe zaraz na miejscu płacić się mające pieniądze. Stan Aktywów jak niemieci Warunki przedaży w Kancelarii Trybunału Handlowego, u W. Wiktora Andrychiewicza Podpisarza tegoż Trybunału przejrzane być mogą.

Józef Bystry, Józef Konitz, Syndycy.

Szanownej Publiczności, odwiedzającej Wody mineralne w Landek, uprzejmie donoszę, iż tamże jako L e k a r z, obrałem sobie stałe zamieszkanie.
Landek, w Hrabstwie Glatz (w Królestwie Pruskim),
dnia 15 Czerwca 1851. Doktor Hasse.



SRWER-FORTEPIAN czyli czworo-kątny, mahoniowy nowy, na terażniejszą metodę, mogący zastąpić Pantaljon, lecz tylko dla braku lokalu lub podróży użyteczniejszy, dopiero z zagranicy sprowadzony, do sprzedania; drugi mahoniowy, na 7 oktaw, używany do najęcia, na Krak-Przedm: naprzeciw Sgo Krzyża Nr 404, w oficynie po prawej stronie, na 1m piętrze.

MIESZKANIE przy jednej z przynajmniejszych ulic, na 1m piętrze, w bliskości Teatru i Ratusza, złożone z 3ch Pokoi od frontu i 4go od tyłu, stolowego z Kuchnią i małym Pokoikiem, oraz Góra i Piwnica; z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia każdego czasu wraz z Meblami do Sgo Michała. Wiadomość w restauracji u P. Heurteux, przy ulicy Senatorskiej obok Ratusza.

PROPINACJA wieczysta, z powodu zmiany systemu gospodarstwa, jest do wydzierżawienia, położona przy głównym szosowym trakcie, 4 1/2 mili od Warszawy odległa. Wiadomość pod Nr 1334 ulica Śto-Krzyżka, u Właściciela, z południa od 2 do 6 wieczór.— Potrzebny KAPITAŁ od 1 Lipca, 750 rsr. albo 2000 rrs. na hypotekę domu pod korzystnymi warunkami.

Potrzebne są PANNY dobrze usposobione do Strojów Damskich. Wiadomość w Magazynie Julji Sommerfeldt przy ulicy Senatorskiej Nr 470.

Skład hurtowy Towarów kolonialnych przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1372, w domu PP. Krall et Seidler, dawniej Prusaka, ma zaszczyt donieść, że otrzymał nowy transport PŁOCIEN Irlandzkich, które bez żadnego podwyższenia, po cenach dawniejszych, począwszy od rsr: 21 do rsr. 75 za sztukę 72-lokiową, w sztukach całych i połowicznych, przedaży.— Tamże są do nabycia FULARY ostindyjskie, bielizna stołowa i chustki do nosa czysto liane, oraz także chustki batystowe.

Jest do sprzedania PANTALJON mahoniowy, o 6u oktawach w dobrym stanie, z 2ma sztabami, za rsr: 90; widzieć go można w domu XX. Karmelitów na Krakowskim-Przedmieściu, nad Kontrolą Służących, na 1m piętrze.

OSOBA płci żeńskiej znając dokładnie język niemiecki i polski, życzy sobie przyjąć obowiązek do Zarządu domu lub Bony, jeżeliby można do takiej osoby, któraby oddalała się do Cess-Ross; osoby w tem zainteresowane, mogą się zgłosić na Miodową ulicę pod Nr 486, na 2e piętro od frontu, na prawo drzwi, dom Kronenberga.

Do najęcia od Ś. Jana r. b., 3 POROJE, Przedpokój i Kuchnia, na 1m piętrze, w bliskości wiśnianych kąpiel, za nader mierną cenę. Wiadomość przy ul: Nowy-Swiat Nro 1258 b, w Ogrodzie w dworcu na lewo.— Tamże potrzebny jest CZŁOWIEK żonaty, do gospodarowania na Kolonji, opatrzoney świadectwami.

FRANCUZKA i NIEMKA z wyższem ukształceniem życzą znaleźć domy, w którychby za stół i mieszkanie mogły udzielać kilka godzin dziennie. Bliższa wiadomość u Pani Steingraeber, ulica Daniłowiczowska Nr 618, dom Senatora Nowickiego.

Dnia 20 b. m. wieczorem, zgubiono przy Teatrze, BRANSO-LETKĘ złotą, emaljonowaną, na szarnierach. Laskawy Znalazca raczy oddać do domu W. Ročanowskiego przy ulicy Miodowej pod Nr 484, do Stróża Jana, za stosowną nagrodą.



Dnia 29 Czerwca (11 Lipca) r. b. o godz: 4 połud., sprzedane zostaną przez publiczną licytację w drodze działów, w miejscu posiedzeń Tryb: Cyw., przed W. Hube Sędzią w Warszawie przy ul: Długiej Nr 549, dwie Nieruchomości: 1sza pod Nr 467 b, przy ul: Senatorskiej; 2ga pod Nr 766 przy ul: Elektoralnej, w Warszawie położone, a do SSrów Helbingów należące. Licytacja tej zacznie się od summy rs. 56,953 k. 20; 2ej od summy rs. 21,308 k. 48 1/2, jako tacy przez biegłych wynalezionej. Warunki przejrzane być mogą u Winc: Zaleskiego Obrońcy przy Rządzącym Senacie w Warszawie pod Nr 585 przy ulicy Długiej zamieszkałego, i u Pisarza Tryb: Wyd: IV.



Potrzebna jest SUMMA rsr. 3750, na 1szy Nr hipoteki Dóbr, mil 3 od Warszawy odległych, przy Kolei żelaznej. Wiadomość w Składzie Materiałów pismiennych, L. F. Szczyńskińskiego przy ulicy Wierzbowej.

OBRAZY olejne, sławnych Malarzy, i kilkanaście sztuk architektury do umeblowania buduaru albo restauracji, wyprzedają się po bardzo niskiej cenie, w domu przy ulicy Piwnej pod Nr 11, codzień od godz: 9 do 7ej wieczór.— MIESZKANIE Kawalerskie, Pokój i obszerny Salon z balkonem, do najęcia od Sgo Jana r. b., przy ulicy Nowe-Miasto i Zakroczymskiej pod Nr 327. Wiadomość na 1m piętrze, u Rrawca.

Marjanna Lutomska, mając sobie udzielony przez Rząd Gub: Warszawski, PATENT na Szynek do wsi Wieliszewa, chcąc odpłacić na rok następny, takowy zgubiła. Ktoby go znalazł, raczy oddać przy ulicy Piwnej i Piekarskiej pod Nr 106, do P. Wiktorskiego, za nagrodą rsr. 1.

DOBRA ULEŻE GÓRNE, w Powiecie Lukowskim, nad rzeką Wieprzem, niedaleko miasta Baranowa położone, są z wolnej ręki do sprzedania. Majątek ten składający się z trzech folwarków, ma wysiewu w gospodarstwie trzy-półowem: żyta, korey 228; pszenicy, korey 40; stosunkowo jarzyny; propinację z pięciu karczem złożoną; dwa stawy rybne; sześć sadzawek p. brzegu rzeki, i jezioro nad Wieprzem; dwa młyny wodne; gospodarzy pańszczyznianych po 3 dni ciągle i dwa pieśze odrabiających, 43ch, i czynszowników 7miu; ogród spacerowy pięknny, owocowy, przeszło 150 rubli sr. dochołu czyniący; dom mieszkalny murowany o piętrze. Pomiar gruntów w roku zeszyłam uskuteczniony, wykazał rozległości tego majątku włók sto siedmnaście. Ktoby sobie życzył nabyć opisany majątek, bliższych objaśnień, jakoteż i w warunkach sprzedazy, dowiedzieć się może na miejscu, lub też w Dobrach Wola Okrzycka, o dwie mile od opisanych Dóbr odległych, to jest w miejscu zamieszkania Właścicieli wspomnianych majątków.

Jest do zbycia ŁÓŻKO dla dziecka, od lat 3 do 8, mającego krótszą nóżkę, roboty Eichlera Ortopedysty, za połowę ceny, to jest rsr. 15. Wiadomość przy ulicy Dzikiej w domu Blumberga na dole, gdzie dzwonek u drzwi, z bramy wchodzą; każdego czasu do widzenia.

W domu Grabowskich pod Nr 495 przy ul: Miodowej, jest do najęcia każdego czasu, w korpucie na 2m piętrze, LOKAL z 4ch Pokoi i Kuchni składający się. Wiadomość obok tegoż lokalu, u Edwarda Grabowskiego Adwokata.

Potrzebny jest LOKAL od 1 Lipca, składający się z 4ch Pokoi czystych, Przedpokoju, Kuchni angielskiej, Góry i Piwnicy, przy jednej z ulic: Krak-Przedm; Nowy-Swiat, Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej, Miodowej, Długiej lub Bielańskiej. Mający takowy, zechce nadesłać adres w jak najprędszym czasie do domu XX. Missjonarzy na Nowym-Swiecie pod Nr 1318, na 2gie piętro od frontu.

Ponieważ doszło do wiadomości mojej, że wyrabiane są jakieś Lakierki i Farby, i roznoszone po hotelach, domach i fabrykach na sprzedaż jako moje wyroby; przez co nietylko ja narazony jestem na szkodę materialną i na utratę dobrej opinii, którą od założenia fabryki mojej, to jest od lat 12tu, w Publiczności zeskarbić sobie zdołałem, ale nadto Obywatele i Fabrykanci, wystawieni są na zawód i szkody; przeto zapobiegając podobnej malwersacji i nadużyciu (czego na dopuszczających się prawnie dochodzić nie omieszkać), mam zaszczyt zawiadomić, kogo to interesować może, iż nikogo nie wysyłam ani wysyłałem na miasto za sprowadzaniem moich wyrobów, i że takowe **sprzedają tylko** w fabryce przy ulicy Bonifraterskiej Nr 2163, i w **Głównym Składzie** przy ulicy Miodowej Nr 484, w domu Rochanowskich, naprzeciw Rządu Gubernjalnego, jakoteż:

w Składzie Materiałów Aptecznych i Malarskich Panu **J. Mrozowskiego** przy ulicy Podwał w domu Zejdlera, oraz w Handlach żelaznych, a mianowicie:

PP. R. Ziegler, ulica Długa Nr 577, dom dawniej Potkańskich.
J. Strohmajer, Nr 463, ulica Senatorska, obok Ratusza.
J. Krueger, Nr 427, Krak.-Przedm., obok Saskiego hotelu.
F. Hilker, Nr 409, obok Kościoła Sgo Rzrzyża;
P. Frueboes, Nr 1245, ul. Nowy-Swiat, dom Zamoyjskich.
 Przyczem donoszę, iż sprzedaż Farb i Lakierów z fabryki mojej w Składzie Materiałów Aptecznych i Farb malarskich, dawniej pod firmą L. Spiess przy ulicy Senatorskiej pod Nr 464 i 5, obok PP. Kanoniczek, istniejącym, od 1go Maja r. b., cofnięta została i sprzedawane tam tego rodzaju wyrobki, nie pochodzą z mojej fabryki.

Dla uniknięcia pomyłek, odtąd każdy wyrób, oznaczony będzie etykietą z napisem:

**PATENTOWANA FABRYKA LAKIERÓW
 J. A. KRAUSSE.**

Za dobroć tylko tych wyrobów zareczam, które są taką etykietą opatrzone. J. A. Krausse.

Cztery **POKOJE** umeblowane i Kuchnia, w domu Instytutu wód mineralnych w Ogródzie Saskim, do najęcia na dwa lub 3 miesiące. Wiadomość w Kassie pcmienionego Instytutu, każdodziennie do godziny 10 rano.

CURRU krajowego w mączce żółtej i białej, kamień od r. 3 k. 15, do r. 5, i w całych głowach, funt od k. 17 do kop. 23; **MUSZTARDY** słoik, od k. 30 do 45; **OCTU** estragon, butelka kop. 30; **OCTU** winnego de maille, 45 do 60; **NASION RZEPY** i **TURNIPSU**, funt od kop. 45 do 50; dostać można Składzie Nasion Dra Fran: Betzhold, przy ulicy Senatorskiej Nr 471, obok Resursy.

Wczoraj z rana przechodząc z Hotelu Gerlacha do Kościoła PP. Wizytek, zgubiono **ZEGAREK** Damski złoty w dwóch koperkach, Emalja szafirowa, na wierzchu z Brylantami, na jednej stronie większy Bukiecik, na drugiej stronie mniejszy; przykręcał się do łańcucha, nakręca się bez kluczyka, z Genewy, fabryki Patek; znalazca za oddaniem go pod Nr 18 w Hotelu Gerlacha, do Xieżnej Małwiny Sapieżyny, otrzyma Rsr: 7 kop. 50 nagrody.

MIESZKANIE składające się z 4ch Pokoi, Salonu, Kuchni, na 1m piętrze, z balkonem, blisko Krasińskiego Ogrodu, z Drwalnią, Piwnicą, przy ulicy Nalewki, naprzeciw Cukierni Haberkanta, pod Nr 2241, od Sgo Jana do najęcia, za zł: 1530 rocznie. Lokal ten będzie odświeżony. Wiadomość w Handlu W. Choromańskiego na Krak: Przedm. na przeciw Bernardynów.

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1850, na 1m piętrze: **FORTEPIAN** palisandrowy, bardzo mało używany; — **POWOZ** z fordekiem, i różne Sprzęty gospodar-
 skie, za mierań cenę.

Do wynajęcia, na Krako-Przedm. w domu Tarnowskich, na 3 miesiące od 1 Lipca, **LOKAL** z meblami, 3 Pokojei Kuchnia. Wiadomość u Gospodarza.



Kilka KAPITAŁÓW w różnych częściach na mały procent jest do ulokowania natychmiast na Dobra lub na Domy. **DOBRA** w różnych szacunkach, są do sprzedania pod korzystnymi warunkami. Wiadomość przy ulicy Stojańskiej Nr 22, na 1m piętrze.

W domu N° 543 przy ulicy Długiej, są do wynajęcia od Sgo Jana r. b.: **LOKAL** z Balkonem na 1m piętrze od frontu i Ogrodu, składający się z 2ch Salonów ozdobnych lustrami i kominkami marmurowymi, 5 lub 7 Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, rozmaitych zachowań, z 3ma oddzielnymi wchodami, ze Stajnią, Wozownią, Piwnicą i Drwalnią. Cztery **POKOJE** z Kuchnią i Słonką, z 2ma oddzielnymi wchodami, na 2m piętrze w oficynie, z piwnicą i drwalnią; które to mieszkanie, z powodu potrzebnej reparacji, dopiero z dniem 20 Lipca r. b. może być oddane. **PIWNICE** suche i widne, mniejsze i większe, oraz różne **SRLADY**. Wiadomość u Rządcy domu.

WIADOMOŚĆ DLA PODRÓŻNYCH.

Może być wynajęty natychmiast, lub też od Sgo Jana r. b., **LOKAL PARTEROWY**, od ulicy, cały świeżo wyklejony i w zupełnym porządku, a składający się: z 4ch pokoi i przedpokoju, oraz kuchni angielskiej, piwnicy, drwalni, góry, stajni i wozowni, i t. d., **NA KWARTAŁ JEDEN**, lub rocznie, stosownie do życzenia, w domu pod Nrem **1285** przy ulicy Nowy-Swiat, pierwszym z Izbą Obrachunkową. — Tamże jest do najęcia od Sgo Jana r. b. obszerne **MIESZKANIE** z kuchnią i piwnicą w Snterbach, także od ulicy, suche i widne, do prywatnego użytku, lub też na jaki proceder. O cenach wiadomość na miejscu, codziennie między godz: 4ta a 6ta po południu.



Sprowadzono na sprzedaż z Małorossji z zawodu Hrab. Razumowskiego, najlepszej rasy **OGIERY** i **RLACZE**, a między innymi znajdują się i wyścigowe, z zawodu Hrabini Orłowej. Można je widzieć i powziąć wiadomość o cenie w każdym czasie, Ogierów, w domu na rogu ulicy Sto-krzyżkiej i Mazowieckiej Nr 1316a, a Rlaczy, w domu Charczewskiego przy ulicy Nalewki.

Do wynajęcia **MIESZKANIE**, z 7u Pokoi, Kredensu i Kuchni, z meblami, Stajnią na 4ry konie i Wozownią, na 3 miesiące, od 1 Lipca do 1 Października r. b., przy ul: Krako-Przedm. w domu Tarnowskich. Wiadomość u Gospodarza tegoż domu.

Przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1307, 1wsze **PIĘTRO** do najęcia od 1 Lipca do 1 Października r. b.; zaś rocznie 2 **POKOJE** i jeden kawalerski na dole. — Tamże **SIODŁO** damskie i mekzie; oraz **HARMONIJKA** Lipska, do zbycia.

NA CZAS PICIA WÓD, mianowicie od d. 1go Lipca do ostatniego Sierpnia r. b., jest do wynajęcia dwa **POKOJE** na 1szem piętrze, w domu przy jednej z ulic pryncypalnych, z kądem tak do Ogrodu Krasińskich, jak i do Saskiego, niedaleko. Wiadomość w Drukarai Kurjera.



WYZELER angielski, mały, biały, z odmianą nad ogonem kasztanową, ciemno-żółtymi łatkami nad ślipiami, przez łeb biała prążka, onegdaj wybiegł z domu i zaginął. Laskawy Znalazca raczy go oddać pod Nr 400 przy ulicy Krak-Przedm. na 2gie piętro, za nagrodą.



D. 25 b. m. wybiegła z domu Nr 649 przy ulicy Przejazd, **WYŻLICA** pstrokata, kudłata, wzrostu średniego, mająca na szyi obróżę skórzaną. Rto- by takąw znalazł, raczy odprowadzić do tegoż domu, wchodząc w bramę na 1m piętrze, za dobrą nagrodą.



Onegdaj zablakał się **PIES**, mały, czarny, pod szyją szerszą białą długą, łapy na przednie także białe. Poczciwy znalazca niech odprowadzi go na ulicę Bielańską, do gmachu Mennicy, pod zegarem na 1sze piętro, gdzie dostanie przyzwoitą nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni, 11! Wczoraj w południe ciepła 13.

Dziś rano wysokość wody na *Wisła* stóp 5 cali 1.

TEATR WIELKI. Dziś, *Katarzyna Córka Bandyty*. Jutro, ..

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro, ..